

Sygn. akt I ACa 567/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdarska-Pilis
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SA Joanna Kurpierz (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt XX CG-G 22/10

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 567/12

## UZASADNIENIE

Niniejsza sprawa związana jest z kwestią naprawienia szkody górniczej na nieruchomości stanowiącej własność powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zasądzenie odszkodowania w wysokości 150.000 zł , to jest w wysokości wartości rynkowej nieruchomości gruntowej oraz orzekł o kosztach procesu. Powód domagając się zasądzenia tej kwoty podniósł, że nie jest racjonalne przywrócenie działki do stanu poprzedniego.

Wyrokami częściowymi z dnia 21 stycznia 2011 r. ( k. 754) i 15 grudnia 2011 r. ( k. 804) Sąd Okręgowy prawomocnie zasądził od pozwanej – (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 201.089,83 zł (wraz z ustawowymi odsetkami) za szkody górnicze zaistniałe w budynku mieszkalnym stanowiącym własność powoda, oddalając żądanie co do tej kwestii w pozostałym zakresie. Oddalono także wówczas powództwo w całości w stosunku do (...) SA, która obecnie nie występuje w sprawie po stronie pozwanej.

W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy podkreślił, że pozostało do rozpoznania roszczenie powoda o naprawienie szkody w działce, na której posadowiony jest budynek objęty odszkodowaniem ( już zasądzonym wyrokiem częściowym). Szkada polegała na obniżeniu terenu - wytworzeniu bezodpływowej niecki oraz na zalewaniu nieruchomości wodami opadowymi, a także ściekami z uszkodzonej robotami górniczymi sieci kanalizacyjnej. Na nieruchomość gruntową naniesione zostały warstwy błota, co skutkowało uschnięciem i zniszczeniem roślin posadzonych na nieruchomości , zniszczeniem trawników i chodników. Pozwana wybudowała w celu zapobiegania wystąpieniu szkody przepompownię, w której zamontowano pompy o wydajności pozwalającej na odpompowanie wód w ilości porównywalnej z największymi zanotowanymi opadami w tym rejonie. Uruchomienie pod koniec 2011 r. przepompowni spowodowało, że w rejonie nieruchomości powoda nie zgłaszano zalewań, a szkoda w nieruchomości powoda jest wynikiem podtopień w przeszłości. Technicznie możliwa jest naprawa szkody w drodze restytucji naturalnej. Na podstawie opinii biegłej H. Z. Sąd Okręgowy ustalił, że przybliżonym kosztem 38.520 zł z powierzchni działki pomniejszonej o powierzchnię zajęta pod budynek i podest, to jest ok.546 m<sup>2</sup> należałoby zdjąć warstwę ziemi o grubości 20 cm, wraz z zalegającym na niej błotem, zastąpić nową ziemią, którą należałoby rozplantować. Następnie należałoby odtworzyć chodnik na podsypce piaskowej, odtworzyć nasadzenia krzewów i drzew, roślin ozdobnych i trawników. Podkreślił dalej Sąd I Instancji, że przepisy ustawy z 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze ( Dz. U. z 2005 r. nr 225 poz.1947) w art. 94 ust.1 i 95 ust. 1 pozbawiają poszkodowanego możliwości wyboru naprawienia szkody. W pierwszej kolejności naprawa powinna nastąpić w drodze restytucji naturalnej, a dopiero gdy jest ona niemożliwa, lub jej koszt rażąco przekracza wartość szkody, w drodze odszkodowania. Koszt naprawy w przybliżeniu wynosi 25 % wysokości odszkodowania, liczonego jako wartość działki, która określona została przez powoda na 150.000 zł. Roszczenie podlegało zatem oddaleniu.

Sąd Okręgowy oddalił także wniosek dowodowy powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości rynkowej działki, bowiem okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione, a przeprowadzenie tego dowodu zbędne.

Koszty procesu Sąd Okręgowy zniósł wzajemnie na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od opisanego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w punktach 1 i 2 , to jest w zakresie oddalonego powództwa i zniesienia wzajemnego kosztów procesu. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 150.000 zł z odsetkami od daty zgłoszenia żądania i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Zarzucił wyrokowi naruszenie prawa procesowego , a to art. 365 § 1 kpc, 227 kpc oraz 233 kpc i sprzeczność istotnych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, naruszenie prawa materialnego, a to art. 94 i 95 ustawy prawo geologiczne i górnicze z 4 lutego 1994 r., art. 46 kc oraz rozstrzygnięcia o kosztach – art. 100 kpc.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego .

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, dzieląc dokonaną ocenę dowodów, w tym ocenę dowodu z opinii biegłego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych, bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym. Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, zauważyć należy, że skarżący kwestionuje ustalenie, że wybudowana przepompownia zabezpiecza nieruchomość przed zalewaniem, a szkoda związana jest z wcześniejszymi podtopieniami oraz, że możliwa jest restytucja naturalna działki. Skarżący błędnie wskazuje w apelacji, że ustalenia te dokonane zostały przez Sąd w oparciu o opinię biegłej H. Z., a ta poczyniła je jedynie w oparciu o twierdzenia pozwanej. Wbrew wywodom apelującego, wybudowanie przepompowni zostało ukończone, a obiekt odebrany. Biegła dokonywała oględzin nieruchomości dwukrotnie. Wydając opinię w marcu 2012 r. (teczka) biegła powołała się na pismo pozwanej z 29.12.2011 r., z którego wynika, że budowa przepompowni zostanie ukończona do 31.12.2011 r. Biegła nie udzieliła wówczas odpowiedzi na pytanie Sądu I Instancji, czy przepompownia ta zabezpieczy teren przed dalszym zalewaniem. Pismo pozwanej z 29.12.2011r. wraz załącznikami (k. 813- 817) zostało doręczone powodowi i nie odniósł się on do niego. W kolejnym piśmie pozwanej z 22 marca 2012 r. (k. 830), po wydaniu przez biegłą opinii z marca 2012 r., pozwana ponownie wskazała na kwestię wybudowanej przepompowni i jej parametrów, a biegła, na wyraźne polecenie Sądu I Instancji (k. 833-834), dokonała oględzin i określenia parametrów wykonanej przepompowni w aspekcie odbioru wód. W opinii uzupełniającej z 22 maja 2012 r. (k. 839-844) oraz ustnych wyjaśnieniach (k. 845-847) biegła wyraźnie stwierdziła, że obiekt został odebrany, od dnia odebrania nie zgłoszono zalewań terenu, a na dzień oględzin 14 maja 2012 r. strona powodowa, która była obecna podczas tych oględzin, także nie wskazywała na ponowne zalewanie działki. Powód nie zaprzeczył twierdzeniom pozwanej, nie przedstawił dowodów przeciwnych i opinii biegłej nie zakwestionował. Zarzuty w tym zakresie podniesione w apelacji są zatem nie dość, że gołosłowne, to spóźnione. Nie są także słuszne zarzuty, że opinia biegłej jest niepełna. Biegła uzupełniła swoją opinię z marca 2012 r. na piśmie ( opinia z 22 maja 2012 r. k. 839-844) oraz ustnie (k.845-847), a powód nie wniósł do tej opinii po jej uzupełnieniu żadnych zastrzeżeń. Twierdzenia zawarte w apelacji, że z opinii z 22 maja 2012 r. wynika, że bez wykonania badań specjalistycznych biegła nie może się odnieść precyzyjnie do zagadnienia skażenia terenu jest nadużyciem, bowiem biegła odnosiła się w tym fragmencie do swojej opinii z marca 2012 r. , cytując jej fragment. Tymczasem w opinii z 22 maja 2012 r. biegła podała jakie czynności należy wykonać, by przywrócić stan gruntu i działki do poprzedniego stanu, za jaki koszt oraz zwróciła uwagę, że usunięcie części ziemi z opiniowanej działki usunie również w części ewentualne skażenie terenu. Rozwinęła ten wątek podczas ustnego wyjaśniania opinii. Skarżący opinii tej nie zakwestionował i nie złożył żadnych wniosków w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy za trafną uznać należy konstatację Sądu Okręgowego, że w wyniku wybudowania przepompowni przez pozwaną nie dochodzi już do dalszych podstopień terenu, możliwe jest usunięcie skutków „starych” podstopień i wykonanie prac na działce powoda za kwotę ok. 38.500 zł, a zatem , że możliwa jest restytucja naturalna. Nie było zatem potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości rynkowej nieruchomości gruntowej, wniosek dowodowy został przez Sąd I Instancji zasadnie oddalony, a zarzut dotyczący naruszenia art. 227 kpc nie może się ostać.

Wbrew wywodom apelacji nie doszło do naruszenia art. 365 § 1 kpc, a wyrokiem częściowym z dnia 31 stycznia 2011 r. (k.754) nie przesądzono, że właściwym sposobem naprawienia szkody w nieruchomości jest zapłata odszkodowania. Wyrok z 31 stycznia 2011 r. był wyrokiem częściowym, wydanym w oparciu o art. 317 § 1 kpc, a nie wstępnym (art. 318 § 1 kpc) i nie przesądzał o zasadzie odpowiedzialności i sposobie naprawienia szkody w kwestiach nim nie objętych. Wyrokiem częściowym objęto jedynie odszkodowanie za budynek mieszkalny. Wyrok ten wydano zgodnie z wnioskiem powoda złożonym na rozprawie 26 stycznia 2011 r. (k. 747) , podczas której wyraźnie wniósł o prowadzenie dalszego postępowania dowodowego co do nieruchomości gruntowej na okoliczność czy możliwe jest przywrócenie tej nieruchomości do stanu poprzedniego, jakimi kosztami i w jaki sposób. W tym kierunku prowadzono dalej postępowanie zakończone zaskarżonym wyrokiem. Nie doszło do przesądzenia w wyroku częściowym kwestii o charakterze prejudycjalnym.

Nie można też zgodzić się z twierdzeniem powoda, że nieracjonalne jest przywracanie nieruchomości gruntowej do stanu poprzedniego i wypłacanie odszkodowania za budynek. Oczywistym jest, że budynek wraz gruntem stanowią jedną nieruchomość (art. 46 § 1 kc), co nie stoi w sprzeczności z możliwością naprawienia szkody przez restytucję naturalną co do części, a zapłatą odszkodowania co do innej części. Powód - jak sam podnosi - wyprowadził się z nieruchomości i zamierza ją zbyć. Błędny jest jednak pogląd, że szkodą powoda jest wartość rynkowa nieruchomości gruntowej. Jest bowiem możliwe przywrócenie tej nieruchomości do stanu poprzedniego za około 38.500 zł. Powód nie powoływał się przy tym na ewentualną utratę wartości rynkowej tej nieruchomości, a przedmiotem sporu było naprawienie szkody górniczej. Chybione jest twierdzenie, że nie jest racjonalne „przywracanie stanu poprzedniego gruntu z jednoczesnym pozostawieniem ruin budynku”. Za budynek powód otrzymał już odszkodowanie i kwestia „pozostawiania ruin” nie ma w sprawie znaczenia.

Powód wyraźnie zgłosił w niniejszej sprawie żądanie zapłaty odszkodowania w kwocie „co najmniej” 150.000 zł za grunt dotknięty szkodą górniczą.

W stanie prawnym obowiązującym w niniejszej sprawie, to jest stosownie do art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 prawa geologicznego i górniczego z 4 lutego 1994 r. wyłączony jest wybór, o jakim mowa w art. 363 § 1 k.c. Jednocześnie, zgodnie z utrwalonym już poglądem orzecznictwa, brak jest podstawy prawnej do wyłączenia stosowania w tego rodzaju sprawach przepisu art. 321 § 1 k.p.c. Sąd I Instancji nie mógł zatem wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Wypada zwrócić uwagę na możliwość zastosowania w omawianym wypadku instytucji powództwa ewentualnego, w którym powód obok żądania zasadniczego (tu: przywrócenie stanu poprzedniego), postawionego w pozwie na pierwszym miejscu, zgłasza kolejne żądanie na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania pierwszego (tu: zasądzenia oznaczonej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania), zaś sąd rozstrzyga o drugim z nich dopiero wówczas, gdy oddali żądanie zasadnicze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13.12.2006 r. sygn. I ACa 1042/06, lex 269585).

Nie można uznać za uzasadnione zarzutów powoda dotyczących zastosowania w niniejszej sprawie art. 100 kpc i wzajemnego zniesienia kosztów procesu. Fakt prowadzenia długotrwałego postępowania sądowego i skomplikowane postępowanie dowodowe nie mają wpływu na zasadę kompensaty kosztów procesu. Decydujące znaczenie ma wysokość tych kosztów poniesionych przez obie strony i stosunek w jakim strony wygrały lub przegrały proces. Jeśli strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały i przegrały proces a jednocześnie w takim samym stosunku poniosły koszty procesu, koszty te powinny zostać wzajemnie zniesione. W sprawie niniejszej, dotyczącej naprawy szkód górniczych, to pozwana w głównej mierze obciążona była kosztami opinii biegłych, została też obciążona w zaskarżonym wyroku wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa na koszt opinii biegłego w wysokości ponad 10.000 zł, od których strona powodowa była ustawowo zwolniona (punkt 3 wyroku). Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego i w zasadzie to te koszty zostały wzajemnie zniesione, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skoro powód wygrał 201 tys. zł, a przegrał 150 tys. zł oraz odsetki, które osobno zaskarżone, wyliczono w skapitalizowanej wysokości na ok. 115 tys. zł (apelacja powoda z 20 maja 2011 r.), to nie można uznać, by zasada kompensaty kosztów została naruszona, i to na niekorzyść powoda. Dodatkowo w orzecznictwie wskazuje się, że o wyborze przez sąd zasady wzajemnego zniesienia kosztów lub ich stosunkowego rozdzielenia decydują względy słuszności i nie jest konieczne w każdym przypadku arytmetyczne ścisłe ich rozliczenie według stosunku części uwzględnionej do oddalonej (zob. orzeczenie SN z dnia 30 kwietnia 1952 r., C 290/52, OSN 1953, nr 4, poz. 99, postanowienia SN: z dnia 11 stycznia 1961 r., IV CZ 143/60, OSPiKA 1961, z. 11, poz. 317, z dnia 4 października 1966 r., II PZ 63/66, Lex nr 6049 oraz wyroki SN: z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63 i z dnia 11 grudnia 2007 r., I PK 157/07, Lex nr 375735).

Mając powyższe na uwadze, skoro zarzuty apelacji nie były uzasadnione, apelację oddalono w oparciu o art. 385 kpc.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą, mając na uwadze wynik sporu oraz wartość przedmiotu zaskarżenia, uzasadniają przepisy art. 108§1 kpc, art. 98 kpc, stosowane po myśli art.

391 § 1 kpc oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz.U.163 poz.1349 z późn.zm.).